

Dziennik Białostocki

Redakcja: ul. Kościuszki 1, tel. 63. — Biuro: ul. Stefana — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Cena 1.50 zł. Subskrypcja 10.00 zł.

Spisek przeciw dyktaturze w Hiszpanji

Zamach stanu miał być dokonany w 5 rocznicę rządów Primo de Rivery

MADRYT. 12.9. Obiegające o niedawno Hiszpanję pogłoski o wykryciu szeroko rozgałęzionego sprzysiężenia potwierdzone zostały dziś przez ministra spr. wewnętrznych.

Wczoraj jako w uroczystość obchodzoną 5-tą rocznicę dyktatury w Hiszpanji, miała wybuchnąć rewolucja, przygotowana przez radykałów, przeważnie pochodzących z Katalonji. Spiskowcy mieli wielu swoich zwolenników na prowincji gdzie udało im się wciągnąć do sprzysiężenia podoficerów armji hiszpańskiej.

Na zamach stanu wybrano umyślnie rocznicę dyktatury. — gdyż w ten dzień garnizon madrycki miał być zajęty na uroczystościach państwowych.

W ślad za wykryciem spisku posypały się w całym kraju bardzo liczne aresztowania. W Madrycie odwieziono do więzienia 300 osób, w Barcelonie przeszło 100 i to ze sfer wysoko postawionych.

Primo de Rivera przybył wczoraj w poł. do Madrytu i prosto z kolei udał się z wielkim pośpiechem do ministra spraw wewnętrznych, dokąd wezwany został także szef policji i komendant gwardji obywatelskiej.

Na dłuższej konferencji omówiono środki, mające na celu niedopuszczenie do zaburzeń.

Poseł Rauscher kandydatem na ambasadora w Moskwie

BERLIN. 12.9. — Tel. wł. — Jako przewidziani następcy zmarłego ambasadora niemieckiego w Moskwie Brockdorff-Rantzau wymieniani są: poseł

Rauscher z Warszawy, oraz posłowie Welczek i Nadobny, pierwszy akredytowany w Madrycie, drugi w Angorze

Konferencja Niemiec z Radą Ambasadorów

Wstęp do rokowań o ewakuację Nadrenji

GENEWA. 12.9. — Tel. wł. — Na zaproszenie kanclerza Müllera odbyła się tu wczoraj 2½-godzinna konferencja państw za-

interesowanych w przedterminowym opróżnieniu Nadrenji.

W obradach wzięli udział Briand (Francja), lord Coshendun (Anglia), Scialoja (Włochy), Hymans (Belgia).

Był też delegat Japonji Watch z tej racji, że Japonja uczestniczyła w Konferencji Ambasadorów w roku 1926 w sprawie zniesienia kontroli wojskowej w Niemczech.

Z powodu obecności Japonji nazywają dzisiejszą rozmowę konferencja Niemiec z Radą Ambasadorów.

Rozmowa odbywała się w 3 językach przy pomocy tłumacza i ograniczyła się tylko do wymiana zdań bez konkretnych konkluzji. Był to tylko wstęp do przyszłych narad nad żądaniem Niemiec, które dziś nie przedstawily jeszcze żadnych propozycji co do rekompensaty za przedterminową ewakuację Nadrenji. Dalszy ciąg rozmów odbędzie się jutro.

MINISTER ZALESKI

na śniadaniu u Brianda

GENEWA. 12.9. Briand wydał wczoraj śniadanie dla ministra Zaleskiego i delegatów państw Małej Ententy. W śniadaniu wzięli również udział Paul Boncour.

FURJA WOJENNA SMETONY I „ŻELAZNEGO WILKA”

W szaleństwie dygnitarzy kowieńskich jest jednak metoda

KOWNO. 12.9. Prezydent republiki litewskiej Smetona wygłosił podczas uroczystości otwarcia roku szkolnego w oficerskiej szkole w Kownie przemówienie polityczne, utrzymane w prowokacyjnym tonie.

Smetona oświadczył, że Litwa jest szanowana zagranicą dlatego, iż zaciebie broni swej niepodległości i swych interesów narodowych. Litwa może obecnie oświadczyć Lidze Narodów, że cen

bardziej sprawiedliwość, niż pokój.

Hasłem Litwy jest stare rzymskie przysłowie: „Jeśli chcesz pokoju — gotuj wojnę”. Wieczny pokój prawdopodobnie nigdy nie zapanuje. Prawo nie może istnieć bez miecza.

Litwa chwycił miecz, ażeby urzeczywistnić swe ideały. Do Litwy musi należeć Wilno, Grodno i także południowa

część Wileńszczyzny. Litwa może chronić swej niepodległości tylko wtedy, gdy posiadać będzie swą stolicę w Wilnie.

Przemówienie Smetony wy-

wołało

fatalne wrażenie w kołach politycznych i konsternację w litewskim ministerstwie spraw zagranicznych.

Miasto prowokacji, łachmanów i nędzy

Wrażenia kobiety angielskiej ze stolicy bolszewizmu

Rosyjski rząd sowiecki lubi zapraszać do Moskwy „wybranych” ludzi z Zachodu. Bolszewicy żażyli nawet „Towarzystwo kulturalnej łączności z Zachodem”.

Nierazko ci, którzy jadą do Moskwy, piszą po powrocie do domu fantastyczne, najwidoczniej zamówione i zapłacone przez bolszewików agitacyjne e-lukubracje o „raju sowieckim”. Zdarza się jednak o wiele częściej, iż uczestnicy wycieczki, powróciwszy do ojczyzny, podają swoje istotne, bezpośrednie i prawdziwe wrażenia o troskach życia w stolicy sowieckiej.

Ostatnio bawiła w Moskwie wycieczka z Londynu, w której brały udział kobiety.

Okoliczność to bardzo ważna, gdyż kobiety o wiele więcej, aniżeli mężczyźni mają zmysłu i zrozumienia dla spraw codziennych, składających się w rezultacie na całość życia.

Jedną z uczestniczek tego zwiedzania Moskwy takie zamieszkałe wrażenia w prasie londyńskiej: Wjeżdża się do miasta nędzy i łachmanów. Mieszkańcy Moskwy noszą na sobie szmaty, wykoszlawione buty i patrzą z nieukrywaną zawiścią na każdego przechodnia, ubranego przyzwoicie.

Nie dziwnego, że cudzoziemcom „radzi się” nie wychodzić na miasto bez specjalnego „delegata” komisarjatu ludowego spraw zagranicznych.

Ten delegat ma takse: 2 ruble za pierwszą godzinę spaceru, rubla za każdą następną.

Wszystko słono kosztuje cudzoziemca: W hotelu do normalnej ceny za pokój 8 rubli doliczają gościowi z Zachodu 2 rubelki.

Wiza wjazdowa? 22 dolary od osoby. Ładny grosz.

Ceny w sklepach są fantastyczne i przewyższają trzykrotnie ceny w Anglii. Para bucików damskich 25 rubli, gdy przeciętny zarobek miesięczny urzędniczki wynosi 40 rubli. Przed sklepami z żywnością — długie ogonki.

Ludność taknie waluty zagranicznej. Możliśmy — pisze Angielka — za nasze funty szterlingi nabywać ruble na rynku prywatnym po korzystnym kursie, ale trzeba się było mieć na baczności

przed prowokacją, która grasuje tu na każdym kroku. Przepłacaliśmy więc walutę bolszewicką po kursie urzędowym w sowieckim banku.

Zwiedziliśmy grób patriarchy Tichona w klasztorze Dońskim. Wielkie wrażenie wywarł na nas hold, którym otaczany jest przez ludność Moskwy grób tego męczennika, który

nie ugiął się przed bolszewikami. Ołbrzymie pielgrzymki przybywają do grobu ze wszystkich stron Rosji i codziennie odbywają się tam nabożeństwa z udziałem wielu pielgrzymów.

Nieszczęśliwy wypadek majora Toczka

TORUŃ 11.9. Znakomity jeździec polski, zdobywca wielu nagród w kraju i zagranicą, mjr. Toczka z centralnej Szkoły artylerji w Toruniu, w czasie rannej przejażdżki konnej uległ wypadkowi.

Podczas skakania przez rampę

kolejowa, koń potknawszy się przewrócił się, zrzucając z siebie mjr. Toczka, który doznał ogólnych potłuczeń, oraz ciężkiego rozbicia głowy. W stanie bardzo poważnym przewieziono mjr. Toczka do szpitala wojskowego.

Na mecie w Krakowie



W oczekiwaniu na uczestników Biegu dookoła Polski stoją dowódca O. K. — gen. Wróblewski, wiceprezydent miasta p. Wielgus.

Fala gazów trujących nad niemieckim miastem Halle

Wielu mieszkańców zachorowało wśród objawów zatrucia

BERLIN. 12.9. — Tel. wł. — Z Halle donoszą że wczoraj w godzinach południowych dosięgła miasto posuwająca się od południa niewidzialna atmosfera trujących gazów o wybitnej wartości siarki.

W południowych dzielnicach miasta przechodnie odczuwali gwałtowne zawroty głowy i mdłości. Oczy łzawiły, a gruczoły oddechowe paliły począła dławiąca susza. Niektóre osoby padały na chodniku wśród bólesci.

W dwóch szkołach wśród ob-

jawów zatrucia zachorowali prawie wszyscy nauczyciele i uczniowie.

Nauczyciele, byli uczestnicy wojny twierdzą, że zapach gazu przypomina im nieprzyjemne ataki gazowe.

Prasa twierdzi, że gazy te u-latniają się z kopalni węgla brunatnego „Alwiene”, położonej w Brockdorffie w pobliżu Halle.

Kopalnia ta została zamknięta niedawno kosztem 8 milj. mk. i nie posiada odpowiednich urządzeń dla odprowadzania gazów.

Może kuracja we Włoszech pomoże Waldemarasowi na głowę

RYGA. 12.9. „Siewodnia” donosi z Kowna, że Waldemaras po dłuższej rozmowie z kanclerzem Niemiec, Müllerem, zdecydował się opuścić Genewę i wyjechał do

Włoch, gdzie zabawić ma parę miesięcy. Na czele delegacji niemieckiej w Genewie pozostał Sidzikauskas.

ZAGADKA



Kto to pojmie, kto odgadnie, W głębi ocznych zwierciadełek Co u dziewcząt śledzi na dnie? Czy aniołek, czy djabełek?



Feliks Wlecek, u którego zwycięstwa na etapach Biegu dookoła Polski są już nalogiem, poprawia nalogiem, którego zwyciężyłby sobie każdy z uczestników wielkiego biegu, na mecie w Krakowie w szarfito lidera biegu.

Lochy więzień hiszpańskich przepelnione

Trwożliwy dyktator hiszpański wtraca tam tysiące rzekomych spiskowców

MADRYT. 12.9. W zwizku z wykryciem spisku przeciwko dyktaturze gen. Primo de Rivery, o czym donosił już „Express

Poranny” aresztowania trwają w dalszym ciągu. Więzienia są przepelnione tysiącami rzekomych spiskowców.

Król wysiądzie na brzeg niemiecki

ale niestety dla monarchistów tylko Alfons hiszpański

BERLIN. 12.9. Król hiszpański Alfons, który dla uniknięcia udziału w 5-leciu rządów dyktatury gen. Primo de Rivery, wyjechał do Szwecji, przybywa dziś na pokładzie krążownika „Principe Alfonso” do Kilonji.

Króla powita kompanja honorowa Reichswehry, w drodze zaś przez kanał Wilhelma będzie mu towarzyszył kontradmirał Wülling.

Jutro krążownik z królem hiszpańskim na pokładzie udaje się w dalszą drogę do Sztokholmu.

Liliput powietrzny

dźwiga więcej niż sam waży

Nainowszy typ samolotu

BERLIN. 12.9. Zakłady lotnicze Raab - Katzenstein skonstruowały najmniejszy i najlżejszy samolot pasażerski R. K. 25. Ten „liliput” powietrzny, ważący zaledwie 300 kg., jest pierwszym samolotem, który mo-

że unieść ładunek większy, niż jego własna waga, t. j. 400 kg. Podczas próbnego startu oderwała się maszyna od ziemi już po przebyciu 20 metrów.

Samolot posiada pomieszczenie dla dwu pasażerów.

Najdłuższy dzień walki W BIEGU DOKOŁA POLSKI Wysilek 10 współzawodników czyha NA 45 MINUT PRZEWAGI WIĘCKA

KRAKÓW, 12.9. Dział rozpoczął się piątą, najdłuższą etapem Biegu Dookoła Polski, zorganizowanego przez naszą redakcję „Przeglądu Sportowego” i W. T. C. Zawodnicy ruszyli szosą, łączącą Kraków z Wielunem poprzez Katowice, Sosnowiec i Częstochowę. Muszą oni dziś przebiec 226 km., by następnego dnia o świcie rozpocząć nową walkę na dystansie 202 km., dzielących Wieluń od Poznania. Tu znowu dzień upragnionego odpoczynku, a potem marsz na Warszawę. Jeszcze jedna noc w Łodzi (sobota) i wreszcie niedzielny etap — ostateczny — Warszawa i koniec jazdy poprzez 1469 kilometrów. Każdą z zawodników, który w dniu 16 b. m. w niedzielę zawita do Warszawy, zasłuży na nagrodę. Każdy, kogo nie zmogły niestwchane przeciwności, które należało pokonać w ciągu 10 dni, ścieżki heroicznej walki, zdobędzie sobie prawo do odznaki 34, 43 i 1 (Więcek) NA PRZEDZIE

KRZESZOWICE, Godz. 10 r. (Od specjalnego wysłannika Kurjera Czerwonego). Start 59 zawodników nastąpił z Krakowa o godzinie 8 minut 15. Na 6-tym kilometrze reparauje rower zwycięzca I-iej trasy Warszawa — Lublin, Eugeniusz Michałak („Legia” — Warszawa Nr. 48), na 9-tym Małak (Francja Nr. 76), na 11-tym kilometrze zламаł się rower pod Dudą („Legia” — Kraków Nr. 71). W Krzeszowicach kolejność jadących w czołowej grupie przedstawia się następująco:

Michalak (48) dopędził

W Trzebinii do czołowej grupy w doskonałej formie dochodzi Michałak (W.K.S. Legia Nr. 48), Kalinowski (W.T.C. Nr. 11), natomiast Zieliński (Sokół — Trzebinia Nr. 77) pozostał wskutek defektu roweru.

„Sztandar królewski” na zamku warszawskim wdzia stęsknione oczy monarchistów

WARSZAWA, 12.9. Uczestnicy kongresu monarchistycznego wysłał następującą depeszę holenderską do Marszałka Piłsudskiego: Marszałek Józef Piłsudski, Targowia Rumuńca. Dział kongres monarchistycznej organizacji wszczęto w dniu dzisiejszym w Warszawie przy udziale 1500 delegatów z całej Polski, ście C, Panie Marszałku, wyrazy hołdu. Oby Bóg Najwyższy dał, aby za Twoich rządów odżyła świetna tradycja Jagiellońskich i Batorewiczów. Oby sztandar królewski, wzniesiony na Zamku warszawskim obwieścił światu jedność Polski i Litwy i zestrzeżenie serc wszystkich obywateli dla dobra i potęgi państwa.

RADJO WARSZAWSKIE WARSZAWA. (Dług. fal 1111 mtr.). Godz. 13: Sygnał czasu, hejnał z wieży matryckiej w Krakowie, komunikat koniczo - meteorologiczny. Godz. 17: „Koleśca a dem” piosenka p. M. Ankie wiczowej. Godz. 17:25: Przegląd najnowszych wydań i cenników prof. H. Muskałki. Godz. 18: Audycja literacka. Godz. 19:30: „Każdy człowiek w Polsce” odczyt inż. Wł. Sawickiego. Godz. 19:35: Komunikat: rolniczy, oraz komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce. Godz. 20:05: „Chwila konicza” — wyp. red. czasopisma „Wody Łotnik” p. J. Ostoiński. Godz. 20:15: Koncert popularny w wvck orkiestry i oraz solisty. Godz. 22: Sygnał czasu, komunikat koniczo - meteorologiczny. Godz. 22:30: Transmisja telekiel muzyki.

8 nowych ministrów wejdzie do rządu angielskiego Premier Baldwin przeprowadza zmiany

LONDYN, 12.9. W tutejszych kołach opozycyjnych twierdzą z całą stanowczością, że zmiany w rządzie angielskim będą przeprowadzone po powrocie premiera Baldwina z urlopu. Przekształcenie gabinetu obejmie 8 członków rządu. Według pogłosek między ministrami, którzy będą usunięci, znajdują się ministrowie: spraw zagranicznych, marynarki i pracy.

Bezczelny spiszek faszystów przeciw Polsce

PRAGA, 12.9. Organ legionistów czeskich „Narodni Oswobození” donosi, że faszystki czeszy z b. gen. Gajdą na czele zawarli w grudniu r. b. umowę wojskową z Ostranicą, jednym z przewodców emigracji ukraińskiej. Na podstawie tej umowy Gajda oddaje Ostranicę Rusi Podkarpacką dla stworzenia legionów ukraińskich, z którym miałby przewodzić ukraiński wkrócić do Małopolski Wschodniej, po jej zdobyciu zaś zwrócić się przeciw Sowietom. Wzajemnie za to Ukraińcy mieli wyjednać Gajdzie subwencje hitlerowskie.

Tajemnicze zamordowanie Jublera Usta zakneblowane, gardło związane paskiem

RADOM, 12.9. Wczoraj zamordowano Jublera Pitelmana, zamieszkałego przy ulicy Lubelskiej. Morderstwa dokonano w niezwykle tajemniczych okolicznościach. Policjanci, którzy około południa wkrócili do mieszkania zamkniętego od wewnątrz, ujrzeli Pitelmana leżącego na podłodze ze związanymi rękami i nogami, zakneblowanymi ustami. Gardło jego było związane paskiem. Nie zauważono żadnych śladów rabunku.

200 świadków w wielkim procesie o nadużycia w Instytucie geograficznym

W warszawskim sądzie wojskowym rozpoczęła się dnia 18 bm. pod przewodnictwem ppłk. Raczyńskiego głośny proces o nadużycia w wojskowym Instytucie geograficznym. Oskarża prokurator ppłk. Rumiński. Na ławie oskarżonych zasiadają kilkunastu oficerów, jednakże bez głównego oskarżonego gen. Jazwińskiego, którego sprawa została wyłączona i będzie rozpatrywana osobno. Do rozprawy wezwano z grą 200 świadków. Rozprawa potrwa około 10 tygodni.

Niech prokurator niemiecki spojrzysz prosto w oczy nieszczęśliwej matce niewinnie ściętego

Rozmowa dziennikarza berlińskiego z matką Jakobowskiego

Sprawozdawca berlińskiego dziennika „Vorwärts” odesłując w okolicach Wina starych rodzin Niemiec straconego w Niemczech Jakobowskiego. — Rozalia Jakobowska — opowiada małą, przygarbioną staruszką o twarzy pokrytej gęstą siecią zmarszczek. Gdy padło pytanie o straconego Józefa Jakobowskiego, matka zaczyna żałobnie płakać, osuwa się na kolana, a zwróciła jej wargi poruszają się żarliwą modlitwą. — Józek był dobrym chłopcem! — I taki zawsze wesół!... — On się nie zadawał z dziećmi... Za młody był na to. — To była nasza chłuba!... Umiął dobrze czytać i pisać!... — Na początku 1914 poszedł do wojska i od tego czasu słuch o nim zaginął... Dziennikarz ryzykuje wreszcie bolesne zapytanie: — A jakże państwo dowiedzieli się o tym, co się z nim stało?... Staruszka bez słowa odpowiada: — Nie!... On nie zamordował! — mówi staruszka, a całą jej przygarbioną postać prostuje się na chwile, oczy błyszczą ogniem głębokiego przekonania. — On tego nie mógł zrobić! Zawsze był taki dobry i łagodny!... Józek nie był mordercą!... — Pragnąłbym — kończy sprawozdawca — „Vorwärtsa”, — aby znalazł się tutaj pan prokurator Müller i spojrział prosto w oczy tej nieszczęśliwej matce!..

W 10-tą rocznicę niepodległości Liczne odznaczenia orderem „Odrodzenia Polski”

Minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski zwrócił się do wojewodów o jaknajrychlejsze przedstawienie kandydatów do odznaczenia orderem „Odrodzenia Polski”, w 10-tą rocznicę niepodległości. Przy odznaczeniu brane będą pod uwagę przede wszystkim zasługi, położone w momencie uzyskania niepodległości.

Hańba, hańba! Okrzyk, rozlegający się na wiecach jest karalny

WARSZAWA, 12.9. Sad Najwyższy jednym z ostatnich swych orzeczeń rozstrzygnął ciężką zagadkę. Chodziło o to, czy wznoszony na wiecach politycznych okrzyk: „Hańba!” może być przedmiotem dochodzenia sądowego, wszczętego przez dobie, przeczwo której był skierowany, a ten samemu, czy jest karalny. Sad Najwyższy orzekł, że „Okrzyk taki wyraża myśl, że ten, do kogo okrzyk się ten odnosi, domniemy jest takich postępków wadliwego działania, które ma hańbę przynosi i że postąpił on w sposób hańbiący go, hańbny. Słowa te mieszczą w sobie zatem obwinienie o czyn hańbiący, hańbny i wyrażają żądanie”. Z powyższego wynika, że okrzyk „Hańba!” jest obraza, a więc ten samemu może być karalny. Orzeczenie powyższe zapadło w sprawie wszczętej przez jednego z działaczy politycznych małopolskich, którego na wiecu przedwyborczym jedna z mówców przywitał okrzykiem „hańba!”. W sprawie o obrazę miał być porwany i odwoławczy wydał wyrok uniewinniający mówcę, natomiast sad Najwyższy orzeczeniem powyższym wyrok ten skasował, wobec czego sprawa będzie ponownie rozpatrywana już na podstawie orzeczenia sądu Najwyższego.

Chciał zginać na motocyklu ale padł od kuli rewolwerowej

BERLIN, 12.9. W Eibelshausen zastrzelił się pewien czeladnik krajecki. Na postawionej kartce uzasadnił swoje samobójstwo następująco: — Smierzył na motocyklu, nie była mi jednak sądzona.

WINSZUJEMY: Dział: Eugenii, Piłpów i Aleksana. Jutro: Ziemomysłowi.

GIEŁDA WARSZAWA, 12.9. Berlin 121.38, Gdańsk 172.94, Białostok 123.93, Holandia 357.40, Londyn 43.25, N. Jork 8.90, Paryż 34.83, Praga 26.42, Szwajcjarja 171.68, Wiedeń 123.62, Sztokholm 238.60, Włochy 46.62, Czerwoniec 26.65. Pantery lokacyjne Dolarowca 02.5 proc. pożyczka 103.5, 67, 10 proc. pożyczka kolejowa 103.5, 67, 129, 4 proc. dotar. 86.25, 4 proc. pożycz. inw. 129, 4 i pol. proc. L. Z. Ziemskie 52.5, 4 i pol. proc. L. Z. m. Warszawy 52.5, 5 i pol. proc. L. Z. m. Warszawy 59.5, 8 proc. L. Z. m. Warszawy 74. Akcje B. Polsk. 180, B. Dyskontowy 134.5, B. Handlowy 117, B. Zachodni 83.25, Kijewski 90, Pals 7, Spies 175, Warsz. Cukier 66, Wegiel 102, Nobell 62.25, Cegielski 47, Łipkop 40.25, Modrzewski 42.75, Ostrowiecki 80, B. 124, P. wozny 40, Staruchowiec 54.30, Zawracaj 26.5, Borkowolski 18, Miedziński 70.

PEŁNA TABELA wczorajszych wygranych na loterii

Table with columns for prize amounts and winning numbers. Includes sub-sections like 'W 6-tym dniu ciąglenia 5-iej klasy 17-iej państwowej Loterii państwowej wygrane' and 'Główne wygrane'.

Kto się urodził dnia 13 września odznacza się wielkimi zdolnościami dyplomatycznymi

nie jest to zwykły wyrażenie swej myśli. Ma wybitne zdolności handlowe. Oblicza koszty każdej sprawy, jest przewidyujący i baczny aby nie stać się przedmiotem opłaczalnego. Zdolny podrodzić — ma stożony w strachach najszczęśliwszą. Potrafi umiejętnie prowadzić rokowania i pertraktacje, odznaczając się przy tem zdolnościami dyplomatycznymi. Krewni wywierający nań wpływ sędziwego społeczeństwa będą wdzięczni. Dnia 13 września urodził się: minister August Zaleski, prezydent Górniska Richard Sahm, Arthur Henderson — przywódca robotników angielskich; Arnold Schoenberg — kompozytor austriacki i Pershing — generał angielski.

Stawki po 250 złp.

Table listing various numbers and their corresponding prize amounts, likely from a lottery or betting event.

Kto się urodził dnia 13 września odznacza się wielkimi zdolnościami dyplomatycznymi

Table with multiple columns of numbers, likely representing lottery results or betting odds.

